

Sygn. akt **III Ca 1803/17**

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Magdalena Hupa – Dębska

Sędziowie: SO Anna Hajda

SO Marcin Rak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Gminy B.

przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T., Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D., (...) Spółki Akcyjnej w upadłości układowej w T.

oraz przy udziale nadzorcy sądowego (...) Spółki Akcyjnej w upadłości układowej w T.

o złożenie do depozytu sądowego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w upadłości układowej w T.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z 30 marca 2017 roku, sygn. akt I Ns 3/17

1. **oddala apelację;**

2. **oddala wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Anna Hajda

Sygn. akt **III Ca 1803/17**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni Gmina B. wniosła o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego 99.804,36 zł z tytułu jej zobowiązania za realizację bliżej określonego zadania inwestycyjnego z zastrzeżeniem, że wypłata na rzecz uczestników postępowania nastąpi po przedstawieniu prawomocnego orzeczenia sądu wskazującego czy i w jakiej części uczestnicy są uprawnieni do tego świadczenia. Podała, że uczestnicy postępowania to generalny wykonawca i podwykonawcy zadania realizowanego w ramach umowy zawartej w reżimie ustawy z 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1579 – dalej jako p.z.p.). Wniosek uzasadniała wątpliwościami co do osoby uprawnionej do odbioru świadczenia.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy wniosek ten uwzględnił. W uzasadnieniu wywiódł, że z twierdzeń wniosku wynika, iż między uczestnikami postępowania toczy się spór co do wynagrodzenia za wykonane prace, a wnioskodawca nie ma pewności któremu podmiotowi powinien dokonać bezpośredniej zapłaty. Sąd Rejonowy

wskazał też, że w postępowaniu o złożenie do depozytu nie bada się prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, a jedynie dokonuje oceny czy w świetle tych twierdzeń złożenie do depozytu jest prawnie dopuszczalne. Oceniał, że twierdzenia wniosku uzasadniają jego uwzględnienie. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał art. 693, 693¹ i 693² k.p.c.

Apelację od tego postanowienia wniosła uczestniczka postępowania (...) solid S.A. w upadłości układowej w T. zarzucając naruszenie:

- art. 467 pkt 1 i 4 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wierzyciel nie jest znany;
- art. 693¹ k.p.c. przez błędną ocenę, że twierdzenia wniosku uzasadniają złożenie świadczenia do depozytu.

W uzasadnieniu wskazała, że wnioskodawczyni jest zobowiązana do solidarnej zapłaty na rzecz wierzycieli, a tym samym może dokonać dowolnego wyboru osoby na rzecz której świadczenie spełni, co zgodnie z art. 367 k.c. zwolni ją z długu. Nadto wywodziła, że zgodnie z treścią umów zapłata powinna nastąpić na rzecz skarżącej. Wskazywała, że generalny wykonawca nie będzie mógł uzyskać orzeczenia o jakimś mowa w sentencji zaskarżonego postanowienia oraz że podwykonawcy mogą dochodzić zapłaty na zasadzie art. 647§5 k.c., co uprawni ich do odbioru złożonego do depozytu świadczenia.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek opiera się na twierdzeniu, że wnioskująca gmina zawarła z uczestniczką postępowania Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w D. jako generalnym wykonawcą, w reżimie cytowanej ustawy o zamówieniach publicznych, umowę o wykonanie zadania inwestycyjnego obejmującego wykonanie prac budowlanych i dostawę materiałów i urządzeń. Generalny wykonawca zawarł następnie z podwykonawcą, uczestniczką postępowania (...) S.A. w upadłości układowej w T., umowę o wykonanie określonych prac objętych umową generalną, ten zaś podwykonawca zawarł kolejną umowę o podwykonawstwo z uczestniczką postępowania (...) sp. z o.o. w T.. Umowy o podwykonawstwo zostały zaakceptowane przez wnioskodawczynię, wobec czego zgodnie z art. 143c p.z.p. była ona zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia bezpośrednio do rąk ostatniego podwykonawcy w przypadku uchylania się od spełnienia świadczenia przez generalnego wykonawcę i pierwszego podwykonawcę. Dalej wnioskodawczyni twierdziła, że pomimo wezwania nie uzyskała dokumentów potwierdzających spełnienie zobowiązań głównego wykonawcy względem zaakceptowanych podwykonawców. Zaczęli się też zgłaszać do niej dalsi, niezgłoszeni podwykonawcy domagając się uregulowania płatności niespełnionych przez uczestników postępowania. Występujące w tym zakresie wątpliwości co do podmiotu uprawnionego do zapłaty nie zostały jednoznacznie wyjaśnione przez uczestników postępowania. Wnioskodawczyni podała, że nie kwestionuje swojego zobowiązania względem głównego wykonawcy, jednak pomimo starań, nie uzyskała dokumentacji pozwalającej określić kwot obciążających ją względem podwykonawców, w tym wysokości ewentualnych potrąceń z wynagrodzenia głównego wykonawcy, dokonywanego na podstawie art. 143 c ust. 6 p.z.p.

Zważywszy na te twierdzenia wskazać trzeba, że jak wynika z art. 143c ust 1, 4, 5 i 6 p.z.p., zamawiający jest obowiązany dokonać bezpośredniej zapłaty wymagalnego wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, który zawarł zaakceptowaną przez zamawiającego umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, lub który zawarł przedłożoną zamawiającemu umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy lub usługi, w przypadku uchylenia się od obowiązku zapłaty odpowiednio przez wykonawcę, podwykonawcę lub dalszego podwykonawcę zamówienia na roboty budowlane. W przypadku dokonania bezpośredniej zapłaty podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy zamawiający potrąca kwotę wypłaconego wynagrodzenia z wynagrodzenia należnego wykonawcy. Przed dokonaniem bezpośredniej zapłaty zamawiający jest

obowiązany umożliwić wykonawcy zgłoszenie w formie pisemnej uwag dotyczących zasadności bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy. W przypadku zgłoszenia uwag zamawiający może nie dokonać bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, jeżeli wykonawca wykaże niezasadność takiej zapłaty albo złożyć do depozytu sądowego kwotę potrzebną na pokrycie wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy w przypadku istnienia zasadniczej wątpliwości zamawiającego co do wysokości należnej zapłaty lub podmiotu, któremu płatność się należy, albo dokonać bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, jeżeli podwykonawca lub dalszy podwykonawca wykaże zasadność takiej zapłaty.

Z cytowanych przepisów wynika zatem, że bezpośrednia zapłata dokonana może być wyłącznie w sytuacji, gdy podmiot uprawniony i wysokość świadczenia nie będzie budziła poważnych zastrzeżeń zamawiającego. Co też istotne, wskazane przepisy p.z.p., a konkretnie jej art. 143c ust. 5 pkt 2, wyznaczają pozakodeksową przesłankę złożenia świadczenia do depozytu sądowego w razie wystąpienia takich uzasadnionych wątpliwości.

Dalej podkreślenia wymaga, że art. 693¹ k.p.c. stwierdza, że w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Taki ograniczony zakres badania sprawy przez sąd powoduje, że wydanie postanowienia zezwalającego na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nie przesądza, że rzeczywiście istniały wskazane we wniosku okoliczności faktyczne, a tylko przesądza, że jeżeli okoliczności te rzeczywiście miałyby miejsce, to złożenie do depozytu byłoby ważne w rozumieniu art. 470 k.c. Co więcej, nie istnieje przepis prawa ustanawiający domniemanie istnienia wskazanych okoliczności. Swoistą prowizoryczność złożenia do depozytu potęguje jeszcze fakt, iż zgodnie z treścią art. 469 k.c. dopóki wierzyciel nie zażądał wydania przedmiotu świadczenia z depozytu sądowego, dłużnik może przedmiot złożony odebrać, a wówczas złożenie do depozytu uważa się za niebyłe. W razie sporu, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nastąpiło z przyczyny przewidzianej przez prawo materialne oraz, czy złożony przedmiot świadczenia był zgodny z treścią zobowiązania - rozstrzygnięcie musi nastąpić w odrębnym procesie. Zatem złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego powoduje skutek definitywny w postaci uznania, iż świadczenie zostało spełnione (art. 470 k.c.) dopiero z chwilą, gdy w odrębnym procesie (w razie jego wytoczenia) sąd uzna, iż było ono ważne i skuteczne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 5 grudnia 1986 r., III CZP 62/86 OSNC 1987/10/146, wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 2005 r., V CSK 16/05, LEX nr 1109500 i z 14 maja 2004 roku, IV CK 237/03, LEX nr 488949, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 maja 2006 roku, I ACa 594/06, LEX nr 217209 oraz wyrok sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 lipca 2016 roku, I ACa 507/16, LEX nr 2112373).

W świetle tych założeń należało mieć na względzie, że uzasadnieniem wniosku były twierdzenia, iż określone umową prace wykonane zostały przez podwykonawców, którzy nie otrzymali wynagrodzenia od głównego wykonawcy. Uczestnicy procesu budowlanego nie złożyli nadto zamawiającemu dokumentów lub zgodnych oświadczeń wskazujących na zakres w jakim należałoby dokonać im zapłaty z jednoczesnym pomniejszeniem wynagrodzenia należnego głównemu wykonawcy.

Twierdzenia te wypełniały zatem materialnoprawne przesłanki złożenia do depozytu określone w cytowanych przepisach ustawy o zamówieniach publicznych. Poza zakresem postępowania o złożenie do depozytu pozostawało natomiast, czy podawane we wniosku twierdzenia były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Jak już bowiem wskazano, złożenie do depozytu na podstawie postanowienia sądu miało tu bowiem charakter jedynie faktyczny i tymczasowy, a samo postanowienie nie przesądzało o ważności tego złożenia.

Podnoszone w apelacji zarzuty nie mogły więc podważyć trafności zaskarżonego postanowienia. Zmierzały one bowiem do wykazania podmiotu uprawnionego do odbioru świadczenia czy też uprawnionego do uzyskania orzeczenia stwierdzającego zakres zobowiązania względem poszczególnych uczestników, która to okoliczność – zważywszy na twierdzenia wniosku – pozostawała poza zakresem badania sądu w postępowaniu o złożenie do depozytu. Badanie takie następuje bowiem w odrębnym procesie.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c.

Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku wnioskodawczynie o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W postanowieniu o złożeniu przedmiotu świadczenia do depozytu sąd nie orzeka bowiem o kosztach. Na tym etapie znajduje zastosowanie zasada określona w art. 520§1 k.p.c, co oznacza, że dłużnik ponosi koszty związane z jego udziałem w sprawie. Zgodnie z art. 693¹⁶ k.p.c., dopiero w sprawie o wydanie depozytu sąd – na żądanie dłużnika zgłoszone przed wydaniem postanowienia – przyzna mu od wierzyciela zwrot kosztów postępowania (por. J. Gudowski w Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego, Wydanie V, Wydawnictwo Wolters Kluwer, teza 5 do art. 693¹).

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Anna Hajda